Nᴿᴿ 83

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 11 Lipca v. s. 1828 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Nowiny Dworu, dnia 1 lipca.
(Journal de St. Petersbourg).

Dziś, w rocznicę narodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey Alexandry, Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Jenerałowie, Dwór i Osoby znakomitsze płci obojey, mieli zaszczyt złożyć swój hołd i powinszowania Nayjaśnieyszey Cesarzowey Matce, w pałacu na wyspie Jełagińskiey.

Sankt-Petersburg, dnia 12 lipca.
(Journal de St. Petersbourg).

Dziś zrana, z okoliczności otrzymanych nowin o zdobyciu twierdz Brailowa, Anapy i Tulczy, śpiewane było w kościele parafijalnym ś. Nikołaja, *Te Deum* dziękczynne, w przytomności Nayjaśnieyszey Cesarzowey Matki i J. C. W. Wielkiego Xiążęcia Następcy. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Jenerałowie, Dwór, Ciało dyplomatyczne, znaydowali się na tey uroczystości, równie jak wielka liczba mieszkańców tey stolicy wszelkiego stanu.

Po odśpiewaném *Te Deum*, wożono uroczyście po ulicach tego miasta chorągwie, zdobyte na nieprzyjacielu, równie jak klucze od tych fortec.

— Spacer coroczny na wyspie Jełagińskiey, odbył się wczorayszego wieczora. Piękna pogoda, któréy nie można się było spodziewać zrana, ściągnęła tam wielką liczbę osób pieszo i w powozach. Bardzo piękny fajerwerk spalono około godziny 11 na wyspie Krestowskoy, naprzeciw pawillonu Jełagińskiego.

Wczora i dziś miasto było oświecone.

Wiadomość od Woyska Działającego.

Dnia 20 czerwca.

Adjutant bokowy, Hrabia *Tołstoy*, posłany od Admirała *Greiga*, przybywszy dnia dzisieyszego do Główney Kwatery, złożył Cesarzowi Jegomości klucze i banderę twierdzy Anapy, która się poddała d. 12 czerwca zwycięzkiemu orężowi Rossyyskiemu. Przy czém Wice-Admirał, Jenerał-adjutant Xiążę *Menszikow*, który dowodził woyskami lądowemi, donosi, że uwieńczona powodzeniem bitwa, która zaszła dnia 28 maja, podała jemu możność ustanowić trwałą cirkumwallacyyną linią, dotykającą jednem skrzydłem do morza w poprzek przylądka Anapskiego, zupełnie przeciąć kommunikacyą twierdzy z Góralami i zabezpieczyć tył robót około oblężenia. Pod tą zasłoną aprosze doprowadzone zostały do grzbietu stoku, zaczęte było spuszczenie się do rowu i dokończone wyłomy w dwóch bastyonach i kortynie, ich łączącey. Nieprzyjaciel, nie odważając się wytrzymać szturmu, poddał się, a woyska nasze weszły do twierdzy przez wyłom.

Załoga turecka, z trzech tysięcy ludzi złożona, poszła w niewolę, oddając się na łaskę zwycięzcy. Własność każdego została nietykalną, wyjąwszy oręż.

Na skutek tego, Cesarz Jegomość Naywyżey rozkazać raczył, ażeby komendant twierdzy, Basza *Osman-Oglu*, i wszyscy familią mający Turcy załogi anapskiey odesłani byli do Anatolii, a nieżonaci iżby zostali jeńcami wojennymi.

W Anapie znaleziono 85 różnego gatunku dział i znaczny zapas ładunkow, prochu i żywności.

Zdobycie twierdzy tey, dającey od dawnych czasow opiekę Goralom Zakubańskim, rozbojem bawiącym się, tym jest ważnieyszą, że daje sposobność zmuszenia tych Górałów do zaprzestania częstych napadów, któremi dotąd mieszali spokoyność Linii Kubańskiey i oddania się w poddaństwo Państwu Rossyyskiemu.

W tymże czasie otrzymane zostały od Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, klucze od ostatniey bramy twierdzy *Brailowa* i 12 bander flotylli tureckiey. Przy czém Jego Wysokość donosi Cesarzowi Jegomości, że dnia 17 pozostała część załogi i mieszkańców, których było w Brailowie do 17,000, razem z *Alimanem* Baszą, opuścili już twierdzę i wysłani są do Sylistryi pod eskortą woysk naszych.

Półk pieszy Ufimski, i batalion saperów zostawione dla zajęcia Brailowa, w którym znaleziono 278 dział, więcey 17,000 pudow prochu, około 400,000 pudow różnego zboża i znakomita ilość zapasow wojennych.

Tegoż dnia 20go adjutant skrzydłowy, półkownik *Read*, przywiózł Cesarzowi Jegomości wiadomość o poddaniu się orężowi naszemu twierdzy Tulczy, która poddała się dnia wczorayszego oddziałowi woysk ją blokujących, pod dowództwem Jenerała porucznika *Uszakowa*. 8 znamion złożono Cesarzowi Jegomości; 91 dział, znakomita ilość zapasów żywności, znalezionych w tey twierdzy, są owocami tego nowego zwycięztwa.

Wiadomość od Woyska Działającego

Główna Kwatera w Karasu 20 czerwca 1828 roku.

Twierdza *Anapa* poddała się na łaskę zwycięzcy Wice-Admirałowi *Greigowi* i Jenerał adjutantowi Xięciu *Menszikowu*.

Szczęśliwa bitwa d. 28 maja dozwoliła Jenerał-adjutantowi Xięciu *Menszikowu*, urządzić naokoło twierdzy cirkumwallacyyną linią, która, przechodząc przylądkiem anapskim, przytykała ze dwóch stron do morza. Przez kilka dni roboty około oblężenia doprowadzone były do grzbietu stoku, i dokonane trzy wyłamania. W tymże czasie, Baszę dowodzącego w Anapie, wezwano po raz ostatni, oddać się w niewolę z załogą. Żądał on wolnego wyyścia z bronią i bagażami, oświadczając, że w przeciwném zdarzeniu będzie się bronił do upadłego. Po otrzymaniu tey odpowiedzi układy zostały przerwane, a woyska nasze zaczęły gotować się do szturmu: wtedy przybyli od Baszy deputowani z oświadczeniem, że się poddaje na łaskę zwycięzcy.

D. 11 czerwca o połudnju twierdza została zajęta przez nasze woyska. Obowiązek sprawiedliwości nakazuje wyznać, że się ta twierdza mężnie broniła przez dni czterdzieści, a poddała się już wtedy, kiedy wysilone zostały wszystkie środki obrony.

Załoga anapska składała się ze trzech tysięcy ludzi; 85 dział i wielkie magazyny potrzeb wojennych i żywności dostały się w ręce nasze.

Wice-admirał *Greigh* i kontr-admirał Xiążę *Menszikow*, którzy w tém oblężeniu ze wzorową zgodnością działali, i w tém okazali znamienite swe w sztuce wojenney talenta i nayświetnieyszą walecznosć, naymiłościwiey wyniesieni, pierwszy na

admirała, a ostatni na wice-admirała. Nadto Xiążę *Menszikow* utwierdzony na urzędzie Naczelnika morskiego Sztabu Jego Cesarskiey Mości.

W teyże chwili otrzymano wiadomość o poddaniu się twierdzy *Tulczy*, w którey było 91 dział i 2000 ludzi załogi.

W *Braiłowie* znaleziono 278 dział, więcey 17,000 pudow prochu, dwa magazyny drzewa, wystarczające na wszystkie potrzebne reperacye naszey artylleryi, niezliczone mnóztwo ładunków do dział różnego kalibru, i tak wielkie zapasy żywności, że wystarczą na utrzymanie całey Armii przez ciąg jednego miesiąca.

Teraźnieysza kampania rozpoczęła się 25 kwietnia. Od tego czasu do dnia 19 czerwca, zajęliśmy Xięztwa Mołdawii i Wołoszczyzny, przeszliśmy Dunay pod ogniem Turków w Isakczi, zniszczyliśmy ich flotyllę na tey rzece, prawym jey brzegiem doszliśmy do wału Trajana, wzięliśmy siedm twierdz (Isakczi, Braiłow, Maczin, Hirsowa, Kjustendżi, Anapa i Tulcza), i zdobyliśmy, tak w tych twierdzach, jako i w różnych potyczkach z nieprzyjacielem więcey 800 dział.

Dzisieyszego wieczora złożone będą dziękczynne do Pana Boga modły, widocznie błogosławiącego postępowi oręża naszego, z prośbą, ażeby i nadal dobroczynna Prawica Jego udarowała świętą swoją Opieką waleczne nasze rycerstwo.

Wiadomość od Woyska działającego.

(z Ruskiego Inwalida).

Obóz pod Karasu, d. 23 czerwca 1828 r.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Michał Pawłowicz raczył przybyć do Główney Kwatery Jego Cesarskiey Mości d. 21 czerwca.

Z niewymówną radością uyrzeliśmy na Jego Wysokości znaki Orderu woyskowego ś. Jerzego 2giey klassy, posłane Jego Wysokości od Nayjaśnieyszego Cesarza w d. 8 czerwca, za zdobycie znakomitey twierdzy Braiłowa.

Przy 278 armatach na wałach, przy zapasach na lat kilka, przy naypewnieyszych fortyfikacyach, znaydowało się w Braiłowie 20,000 mieszkańców, licząc w to 12,000 załogi, złożoney z żołnierzy i uzbrojonych obywateli.

Niedostatek materyałów i daleka odległość, z którey należało je sprowadzać, opóźniły rozpoczęcie rzeczywistych robót do d. 13 maja. W całym tym przeciągu czasu, od owego dnia do poddania się twierdzy, Jego Wysokość Wielki Xiąże ustawicznie, pod ogniem Turków, zwiedzał transze i przykopy, miał pieczą o ranionych, i przytomnością Swoją zagrzewał żołnierzy, pierwszy raz podobnemi zaymujących się robotami. Jego Wysokość Sam spuszczał się do galeryy minowych, urządzonych pod bastyonami, i aż do końca ich dochodził. Dla lepszego obeyrzenia fortyfikacyy nieprzyjacielskich, i poznania, ile są uszkodzone od ognia z naszych bateryy, Wielki Xiążę zwiedził d. 30 maja plac broni, na którym kończyły się nasze roboty. Na lewém skrzydle, o trzy sążnie od fossy twierdzy, dla przypatrzenia się przeciwległemu bastyonowi, stał na mieyscu jednego z naszych na straży będących. Kule armatne i karabinowe sypały się gradem dokoła Wielkiego Xięcia. Zaledwo zaś odszedł z tego mieysca, na którém stanął przez kilka minut, żołnierz, stanąwszy tam na warcie jak wprzódy, ugodzony został kulą i padł nieżywy. Jego Wysokość zatrzymał się jeszcze przy nim, dla dania mu ratunku.

Przypuszczenie szturmu d. 3 czerwca, przed którym zrobiona była Turkom ostatnia propozycya do poddania twierdzy, a przez nich odrzucona, nie mogło bydź odwlekanem, lecz zostało wykonane śród dnia; minerowie nasi słyszeli już głosy nieprzyjacielskie. Należało obawiać się, ażeby Turcy w kilka godzin, jakimkolwiek sposobem, naszych min nie postrzegli.

W nocy z d. 3 na 4 czerwca, po szturmie, Jego Wysokość jeszcze raz obeyrzał wszystkie transze, w tym czasie, kiedy Turcy sypali do nich naysilnieyszy ogień, usiłując zmusić nas do opuszczenia stanowisk. Obecnością Wielkiego Xięcia woyska nasze wstrzymane były na swoich mieyscach, a męztwo się ich podwoiło.

Chociaż szturm skutku nie wziął, Turcy atoli tak dalece byli zatrwożeni swoją stratą, (która, wedle własnego ich świadectwa, dochodziła tysiąca ludzi) walecznością oblegających, mocném odparciem wszystkich wycieczek i nieuchronnością powtórnego szturmu, że d. 5 oświadczyli chęć kapitulowania, nie zważając na pozostałe swoje znaczne pomoce i środki.

Załoga otrzymała pozwolenie oddalenia się do Sylistryi, opuściwszy twierdzę w przeciągu dni 10. Wielki Xiążę pozostał pod Braiłowem do wyyścia ostatniego nieprzyjaciela. Woyska nasze, które zajęły tę twierdzę pod Dowództwem Jego Wysokości, zachowały nayścisleyszą karność. Od Turków nie było na nich naymnieyszey skargi.

Formalne obleżęnie Braiłowa trwało od d. 13 maja do 6 czerwca włącznie t. j. dni 25. Kosztowało nam w zabitych i ranionych, licząc w to i szturm, mniey jak 3000 ludzi. Większa część ranionych pomału wraca znowu do szyków.

Jego Cesarska Wysokość zdobyciem tey twierdzy istotnie przyłożył się do zabezpieczenia naszych kommunikacyy z Rossyą, Multanami i Wołoszczyzną, do otwarcia żeglugi nizinami Dunaju, do utrwalenia zasady dalszych naszych działań wojennych i nakoniec do wzmocnienia Armii całym korpusem, znaydującym się przy obleżeniu, którego świetny skutek uwieńczył trudy i czyny Jego Wysokości.

Pierwsza dywizya tego korpusu już się z nami połączyła, i po dopełnieniu teraz poruszeń, o których namieniono było w poprzedzającey wiadomości, Główna Kwatera Jego Cesarskiey Mości jutro o świcie posunie się na przód z całą Armią.

— *Wilno.* —

Uczniowie, którzy przez pilność, postęp w naukach i dobre prowadzenie się, zdaniem nauczycieli Gimnazyum Wileńskiego, i przy niém Szkoły Powiatowey, zasłużyli w teraźnieyszym roku szkolnym na nagrody:

Z Klassy 3ciey Gimnazyalney:

Na *Medale Złote:*

Bernowicz Sobiesław, Nowicki Stanisław, Szyłeyko Jan.

Medale Srebrne:

Kałęczyński Mikołay, Mączyński Kazimierz, Waszklewicz Ernest:

Xiążki

Chylewski Wespazyan, Eytmin Tadeusz, Szpitznagel Ferdynand, Tołoczko Wincenty, Walicki Józef.

Listy pochwalne:

Andrzejewski Benedykt, Haciski Alexander, Woytkuński Konstanty, Walicki Waleryan.

Na *pochwałę:*

Łazowski Jan, Łazowski Leonard, Narbut Rudolf, Went Jerzy.

Z Klassy 2giey Gimnazyalney:

Na *Xiążki:*

Gintowt Ignacy, Mińkowski Jan, Szwykowski Kazimierz, Szyłański Teodor, Żągołowicz Alfons.

Listy pochwalne:

Dłuski Onufry, Dobrowolski Karol, Jurcewicz Alexander, Kamiński Felix.

Pochwałę:

Abicht Teodor, Jakubowski Stanisław, Józefowicz Justyn, Korsak Narcyz, Malecki Romuald, Mianowski Kazimierz, Szwoynicki Józef.

Z Klassy 1szey Gimnazyalney.

Oddziału 1go: Na *Xiążki:*

Baliński Józef, Gieczewicz Józef, Pelikan Alexander, Zawadzki Adam.

Listy pochwalne:

Choroszewski Władysław, Dłuski Michał, Szklennik Michał, Szyłeyko Adolf, Żabczyński Antoni.

Pochwałę:

Chrystowski Szczepan, Giedroyć Melchior,

Mickiewicz Xawery, Maxiewicz Kazimierz, Maciejowicz Tadeusz, Swolkień Ignacy.

Z Oddziału drugiego:

Na *Książki:*

Boriakow Karol, Danieyko Lucyan, Waszklewicz Walery.

Listy pochwalne:

Bolcewicz Oktawiusz, Falinski Michał, Sorokin Michał.

Pochwałę:

Boriaków Alexander, Machwitz Adam, Machwitz Lucyan, Podbereski Romuald.

Z Klassy 3ciey Powiatowey:

Na *Medale Srebrne:*

Danieyko Alexander, Downar Stanisław.

Książki:

Downar Julian, Moszkow Jan, Szyszło Sebestyan, Szyszło Fabian.

Listy pochwalne:

Chruszczewski Mieczysław, Krassowski Apolin, Kossakowski Władysław, Sobolewski Jan, Wojakowski Franciszek.

Pochwałę:

Czyż Henryk, Dziewoński Jan, Eysemblatter Alexander, Bagiński Adolf, Jacyna Alexander, Kierbedź Hippolit, Rukowicz Edmunt, Radwański Franciszek, Walicki Stanisław, Wasilewski Alexander.

Z Klassy 2giey Powiatowey:

Na *Książki:*

Bijeyko Felix, Rudnicki Alexander, Tomaszewicz Władysław, Walicki Julian.

Listy pochwalne:

Gorski Ignacy, Houwald Onufry, Jocz Kazimierz, Maxa Ludwik, Orzechowski Julian, Szpakowski Gasper.

Pochwałę:

Baykow Alexander, Gasztowt Wincenty, Gasztowt Karol, Gorski Jan, Houwald Stanisław, Januszkiewicz January, Kostrowicki Michał, Malinowski Wiktor, Rutkowski Xawery.

Z Klassy 1ey Powiatowey:

Na *Książki:*

Bańkowski Józef, Bratkowski Józef, Szykier Antoni, Wasilewski Paweł.

Listy pochwalne:

Filipowicz January, Frądzkiewicz Stanisław, Haciski Tadeusz, Szulski Justyn, Wojewodzki Hilary, Wojewodzki Władysław.

Pochwałę:

Dłuski Romuald, Jaroszewicz Michał, Petrusewicz Kazimierz, Rodziewicz Ludwik, Suchocki Józef, Sielicki Leopold, Turowski Jan.

Ze Szkoły Powiatowey XX. Bazylianów otrzymali nagrody z Klassy 3ciey:

Medal Srebrny:

Tomaszewski Alexander.

Książki.

Czaplinski Stefan, Łonkiewicz Jan, Michałowski Henryk, Marcinowski Konstanty, Wiszniewski Tadeusz, Zienkiewicz Józef.

Listy Pochwalne:

Klimowicz Antoni, Szteyn Michał, Życki Jan.

Pochwałę:

Adamowicz Klemens, Dzieżyc Ignacy, Dowgird Florenty, Dubrowski Anioł, Giec Michał, Gan Mikołay, Łyszczyński Jan, Mikłaszewicz Antoni, Weys Ferdynand.

Z Klassy 2giey: Książki:

Adamowicz Stanisław, Berkman Józef, Budkiewicz Waleryan, Czapliński Bazyli, Jawgiel Stanisław, Szyłański Julian, Tomaszewicz Henryk.

Listy Pochwalne:

Chylewski Wiktor, Jurewicz Ignacy, Jurewicz Michał, Lindzay Piotr, Walter Konstanty, Zienkowicz Józef.

Pochwałę:

Gołębiowski Alexander, Klimowicz Konstanty, Landański Zacharyan, Mieczkowski Justyn, Pietkiewicz Jan, Towiański Ludwik, Trzeciak Alexy, Tarajewicz Henryk, Warszewicz Piotr.

Z Klassy 1szey: Książki:

Byszewski Marcin, Gołębiowski Ferdynand, Olechnowicz Ferdynand, Podbereski Ludwik, Szumkowski Antoni, Szabłowski Felix, Wersocki Felix.

Listy Pochwalne:

Daszkiewicz Karol, Lelewicz Ignacy, Lisiecki Romuald, Nowicki Michał, Sobolewski Karol, Szumkowski Karol, Zabłocki Józef, Żerebczykow Piotr.

Pochwałę:

Barszcz Kazimierz, Drozdowski Kazimierz, Gineyt Franciszek, Gan Herkulan, Jakowicz Wincenty, Kołątay Ignacy, Sawicki Józef, Skryplein Józef, Woytkiewicz Gracyan.

Dyrektor Szkół Guber. Wileń. Koll. Sowietnik, Kajetan Krassowski.

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 17 lipca.

(z Gazety Warszawskiey).

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć raczył nayłaskawiey Postanowieniami Swemi z d. 9 (21) czerwca r. b. w obozie pod *Karatay* wydanemi, mianować: JW. *Tatyszczewa*, Ambassadora swego przy Dworze Cesarsko-Austryackim, Kawalerem orderu Polskiego *Orła Białego*; tudzież JP. Ludwika *Tęgoborskiego*. Referendarza Stanu Nadzwyczaynego, Kawalerem orderu ś. *Stanisława* 2giey klassy; Xawerego *Segnota*, Kontrollera użytego przy boku Kommissarza pełnomocnego Królewsko-Polskiego do likwidacyi z Austryą, Kawalerem orderu ś. *Stanisława* 3ciey klassy.

Jey Cesarzewiczowska Mość Wielka Xiężna Rossyyska, Marya, Małżonka J. K. Mości Wielkiego Xięcia Sasko-Weymarskiego, wraz z Córką Swą Xiężniczką *Augustą*, przybyła dnia onegdayszego z *Petersburga* do tuteyszey stolicy.

Francya.

Paryż dnia 30 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg).

Rzeczpospolita Haytańska znalazła się w niemożności dopełnienia głównych warunków postanowienia Królewskiego z d. 17 kwietnia 1825 r. Pierwsza tylko część piąta została zaspokojoną drogą pożyczki, ze 150 milion., stanowiących fundusz wynagrodzenia dawnym kolonistom San-Domingo. Król, zważając interessa kolonistów i pożyczających, na przełożenie ministra spraw zagranicznych, mianował szczególną kommissyą do roztrząśnienia i obmyślenia środków, zapewniających przez konwencyą z rządem Haytańskim, wypłatę 120 milion., które rząd ten jest jeszcze winien Francyi. Kommissya ta, w którey ma prezydować minister skarbu, składa się z PP. wice-hrabiego *Lainé*, barona *Portal*, Xięcia *Lévis*, członków izby Parów; *Dellesert*, *Berbis* i *Latours*, członków izby deputowanych.

Anglia.

Londyn dnia 27 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg).

Uznanie blokady, którą *Don Miguel* założył pod *Oporto*, za prawdziwą i czynną, sprawiło żywe w mieście wrażenie. Następne uwiadomienie przysłane zostało z departamentu spraw zagranicznych do sekretarza gospody *Lloyd*:

„*Biuro spraw zagranicznych, 24 czerwca:* „Hrabia *Aberdeen* poleca mi, abym WPana uwiadomił, iżby taż wiadomość była udzieloną przez WPana komitetowi Lloyd, iż dowiedziano się w tém biurze, że miasto *Oporto* ogłoszone zostało za będące w rzeczywistey blokadzie przez J. K. W. Xięcia Rejenta portugalskiego. Zostaję i t. d. „*Dunglas.*"

Gazeta *Goniec* robi z tey okoliczności uwagę, iż ponieważ *Don Miguel*, w tey deklaracyi, nie przybiera innego tytułu, jak tylko Xięcia Rejenta, i że do tychczas jeszcze żadnego innego nie przybrał, rząd przeto Angielski obowiązany jest szanować tę deklaracyą; lecz gdyby był przyjął tytuł Króla, Anglia żadnego nie miałaby względu na postanowienie, wydane przezeń w tym tytule.

— Podług wiadomości z *Malty*, pod d. 4, admirał *Malcolm* jest upoważniony do zastąpienia

P. E. *Codrington* w dowództwie nad bardzo znaczną flotą: okręty znayduiące się tam, są: *Azya, Glasgow, Revenge, Ocean, Etna, Infernal, Erèbe, Raleigh, Pelore, Brisk, Hind* i *Mosquito*.

— Admirał *Codrington*, który wyjechał do Korfu d. 8 maja, na okręcie *Ocean*, wespół z wielu innemi okrętami floty, zdaje się bydź tu co chwila spodziewanym. Powiadaią, że *Wellesley*, okręt 74działowy, zastąpi *Warspite*, na którym ma powrócić do Anglii admirał *Codrington*, jeżeli tylko powiększenie flot rossyyskiey i francuzkiey nie skłoni do przyjęcia innych środków.

— D. 20 b. m. okręt linijowy i fregata rossyyska płynące z Malty, przybyły do *Portsmouth*; statki te, nie mogąc bydź używanemi na morzu, mają powrócić do Kronsztadtu.

— Okręt linijowy *Don Juan VI*, który wypłynął z *Rio* d. 27 marca, z aktem zrzeczenia się Don Pedra, oczekiwany był co chwila na Tago; lecz sądzono, że kapitan *Vasconcellos*, zawołany stronnik Don Pedra, wnet, jak tylko się dowie o stanie interessów, o których uwiadomić go starano się, natychmiast uda się do Porto.

TURCYA.

Od granic tureckich 21 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Powszechna Gazeta Niemiecka umieściła list pod d. 29 maja o toku dyplomatycznych czynności w *Stambule*. Wyrażono w nim: „D. 4 maja Poseł Niderlandzki odwiedził Reis-Effendego, chcąc mu przedstawić polityczny stan i stosunki Europy, oraz niebezpieczne położenie Porty. Reis-Effendi oświadczył Baronowi *van Zuylen* swoję wdzięczność za jego przejacielskie uczucia; lecz obstawał przy raz przyjętym systemacie, i przy prawości rządu Tureckiego, który swoich traktatów sumniennie dopełnił; oświadczył oraz, iż religia Porty niedozwala jey przyjąć traktatu z d. 6 lipca: lecz dodał, iż dla wszystkich przyjemny byłby powrót Posłów Angielskiego i Francuzkiego do *Stambułu* Jakkolwiek to ostatnie życzenie Reis-Effendego nie opierało się na zasadzie odpowiedniey teraźnieyszym stosunkom politycznym i zdawało się wypływać jedynie z przyjacielskich uczuć, które od niepamiętnych czasów istnieją między Anglią, Francyą i Portą, wszelako Poseł Niderlandzki osądził za rzecz przyzwoitą zrobić użytek z tego oświadczenia, i donieść o tem innym Dworom. Tym celem wysłał d. 7 maja sekretarza poselstwa do pałacu Porty, dla zapytania się, według zwyczaju, raz jeszcze: czyli Porta zechce, aby to ustne oświadczenie komu należy udzielił, i czyli przytém nie da jakich objaśnień; gdyż wątpi o pomyślnym skutku swoich usiłowań, dopóki się Porta nie zgodzi na traktat Londyński. Odpowiedź na to była, iż Porta życzy sobie bez wątpienia powrotu Posłów do stolicy, i że ustne oświadczenie dane Baronowi *van Zuylen*, nie przeszkadza istotnym zamiarom Porty do przywrócenia dawnych stosunków z rzeczonemi Dworami. Tymczasem, gdy Porta wielką cenę przywięzywała do tych nowych kroków dyplomatycznych i różne pochlebne nadzieje sobie czyniła, wysłano z *Pera* gońców do rozmaitych Dworów. Gdyby nawet gabinety Londyński i Paryzki dały się nakłonić do ułatwienia Porcie kroków pojednawczych, zaledwo jednak można było przypuścić, aby inne gabinety podobnego były zdania. Z tém wszystkiem, w domach poselstw Europeyskich niczego nie zaniedbano, coby życzeniom Porty odpowiadało i ile możności mogło się przyłożyć do prędszego przywrócenia przyjacielskich stosunków z Mocarstwami sprzymierzonemi. Wyprawiono gońców do *Wiednia, Berlina, Paryża* i *Londynu*, dla uwiadomienia tych Dworów o tém, co się stało. Lecz nadeszła Deklaracya Woyny i Manifest ze strony Rossyi w d. 13 maja do *Stambułu*, a nadzieje Porty równie jak i Posłów, które przed kilku dniami jeszcze wróżyły pomyślne skutki, bardzo upadły. Poznał Reis-Effendi życzliwe zamiary Posłów Niderlandzkiego, Austryackiego i Pruskiego, a dnia 17 maja odebrał tłumacz Barona *van Zuylen* oświadczenie, składające się z kilku zapytań, względem traktatu z dnia 6 lipca i wzajemnych stosunków Mocarstw. Odpowiedział Baron *van Zuylen*, iż przyjęcie traktatu z d. 6 lipca zawiąże na nowo zerwane stosunki z obudwoma Mocarstwami, i musi mieć pomyślny wpływ na wszystkie okoliczności. Upłynęło potém dni kilka, a Porta ze swojey strony nie robiła więcey zapytań. Niepomyślna wiadomość o *Brailowie* dała stolicy wojenną postać, a *Hussein* Basza, który aż dotąd nie chciał przyjąć dowództwa, wyruszył teraz w 15,000 woyska do *Adryanopola*; *Halil* Basza udał się za nim, i przygotowania w zbrojowni morskiey zaczęto z wielkim pośpiechem. Dnia 19 maja wysłano gońców do wszystkich Dworów Europeyskich z oświadczeniem, iż Porta postanowiła na deklaracyą woyny, z orężem w ręku odpowiedzieć; o pojednaniu się nie było wtedy żadney wzmianki. Dnia 20 maja wieczorem przesłał znowu Reis-Effendi Posłowi Niderlandzkiemu zapytania, podobne do tych, które trzema dniami pierwey uczynił. Ztąd wniesiono, iż przyjęcie pośrednictwa Mocarstw w sprawie Greckiey ze strony Porty może nastąpić, i że tylko fałszywy wstyd wstrzymuje ją od zupełnego w tey mierze oświadczenia się. Znowu więc usiłowano przekonać Portę, iż tylko w tym kroku mogłaby znaleźć swoje ocalenie, i razem doniesiono wszystkim Dworom, iż jakkolwiek w postępowaniu Porty okazuje się opor, jednakże jest wielka nadzieja skłonienia jey do przyjęcia traktatu z dnia 6 lipca. Istotnie wręczono dnia 28 maja listy tłumaczowi Posła Niderlandzkiego do Hrabiego *Guilleminot* i Pana *Stratford Canninga*. Zapraszano w nich Posłów do powrótu do *Stambułu*. Główney atoli przyczyny, która miała bydź zasadą tego zaproszenia, nie obeymowały te listy, a Porta, która się zdawała przywięzywać tyle wartości do zapytań przełożonych Posłowi Niderlandzkiemu, i do otrzymaney na nie odpowiedzi, pominęła punkt, na który powinna była zwrócić całą baczność, i za którego tylko pomocą mogła się spodziewać pojednania. Na uwagę, iż traktaty uroczyście zawarte wymagają także punktualnego dopełnienia; że traktat Londyński jest w zupełney mocy, i że Posłowie Angielski i Francuzki wtedy tylko przystąpią do układów z Portą i będą mogli wrócić do *Stambułu*, jeśli Porta namyśli się układać na zasadzie tych zaręczeń, (którą to uwagę zrobiono Reis-Effendemu niejako w odpowiedzi na jego zapytanie, czyliby nie można w mieysce traktatu Londyńskiego zawrzeć traktat Stambulski, gdyż Porta nie ma obowiązku uznawania układów bez jey wiedzy i zezwolenia zawartych, i czyliby na ten koniec Posłowie Francuzki i Angielski nie mogli wrócić do *Stambułu*) nie miano żadnego względu przy układaniu listów do Hrabiego *Guilleminot* i Pana *Stratford-Canninga*. Te listy ograniczały się tylko na zapewnieniach przyiaźni i życzeniu powrótu. Każdy jest przekonany, iż ułatwienie istniejących między Mocarstwami a Portą zatargów, zależy, nie tylko od grzeczney formy, lecz oraz, iż uspokojenie Grecyi jest jedynym środkiem. Równie więc ciekawą jest rzeczą usłyszeć odpowiedź Hrabiego *Guilleminot* i Pana *Stratford-Canninga*, jak przekonać się o istotnych zamiarach Dywanu. Bardzo wielu wątpi aby Porta chciała uledz a nawet tłumacz, który o tych stosunkach politycznych dał wiadomość, mniema, iż Porta uyrzy się zawiedzioną w swoich nadziejach, i nie odbierze z *Korfu* pomyślnych wiadomości; będzie wolała póyść za przykładem Persyi i prędzey nowy traktat zawrzeć, niżeli poddać się Londyńskiemu.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 83.

Wilno dnia 11 Lipca v. s. 1828 Roku.

1 Komitet Wakcyny Powiatu Wileńskiego po przekonaniu się z otrzymanych doniesień o gorliwości odznaczającey się w rozszerzaniu w Mieście Wilnie i Powiecie Wileńskim ochraniającey ospy, przez Medyka 1ey klassy i członka CESARSKIEGO Wileńskiego Medycznego Towarzystwa W. Piotra Sułkiewicza, oraz Lekarza W. Józefa Marcinowskiego, oświadczył im urzędowie wdzięczność i podziękowanie. Lecz gdy wspomnieni Medycy powodowani uczuciem ludzkości, żądali aby Komitet ninieyszy ogłosił przez Gazetę i pośrednictwem Policyi, że oni poświęcają pracę we własném mieszkaniu, bezpłatnie dla ludzi biednieyszego stanu i wszelkiego wyznania w zaszczepieniu ich dzieciom wakcyny w dniach i godzinach przez ich wyznaczonych a szczególniey niedzielnych; oszczędzenie więc tyle nieszczęśliwych ofiar od śmierci, wkłada ważny obowiązek na Komitet Wakcyny, wezwać rozmaitego stanu i wyznania osoby, aby pozbywając się przesądów, korzystały z użycia tak zbawiennego środka i z tak wielką łatwością im nastręczającego się. 1828 roku miesiąca lipca 6 dnia. Prezes Komitetu Wakcyny Marszałek Wileński i Kawaler (podpisano) Stanisław Jasieński.

Za zgodność: Siemaszko Sekretarz Szlachecki P. W.

---

1 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki niniejszem ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu oddane na ewikcyą i przeterminowane 3 murowane domy żyda Jochela Mejerowicza Jochelsona, położone w mieście Wilnie na Dominikańskiey ulicy pod N. 231, 232 i 251, we 4 miesiące od dnia poźnieyszego wydrukowania w gazetach obu stolic, do czego osobno naznaczone będą terminy. Dnia 6 lipca 1828 roku.

Непременный Членъ Клейстъ.
Секретарь И. Солиманн.

---

1 Litewsko Wileńska Magistratura Powszechney Opieki niniejszem ogłasza, iż w niey będzie się oddawać przez aukcyą z publicznego targu w arendowną jednoroczną dzierżawę od 29 września dom ze skrzydłami P. Senatora Hrabiego Ogińskiego, położony w mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy, do czego naznaczono terminy, 1szy 16, 2gi 20 i 3ci 21 sierpnia teraź. 1828 roku; życzący wziąć ten dom, zechcą przybydź na oznaczone terminy do Magistratury Powszechney Opieki z prawnemi ewikcyami, gdzie się dowiedzą o warunkach na których oddaje się w arendowną dzierżawę.

Непременный Членъ и Кавалеръ Клейстъ.
Секретарь И. Солиманн.

---

1 Od Igo Oddziału Białostockiego Obwodowego Rządu ogłasza się, iż w tuteyszey Magistraturze Powszechney Opieki, będą się przedawać oddane na ewikcyą i przeterminowane, dwa murowane domy, w mieście Białym Stoku na rynku położone, do żyda Lewina Calela Kurlandskiego należące, ocenione 11,164 rub. 78 kop. srebr.; zatém życzący kupić, zechcą przybydź na targi w terminach: 1szym 9, 2gim 28 sierpnia teraźn. roku, a 3cim i ostatecznym, we 4 miesiące od dnia poźnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Sowietnik Ignacy Buyson.
Za Sekretarza Łatkowski.
Kolleski Rejestrator Wierciński.

---

1 Od Igo Oddziału Białostockiego Obwodowego Rządu ogłasza się, iż w tuteyszey Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się przedawać oddany na ewikcyą i przeterminowany, murowany dwupiątrowy dom w mieście Białymstoku na Zieloney ulicy położony, do żyda Hławnego Goldblata należący, oceniony 2000 rub. sr.; zatém życzący kupić, zechcą przybydź na targi w terminach 1szym 5, 2gim 16 sierpnia teraźn. roku, a 3cim i ostatecznym, we 4 miesiące od dnia poźnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Sowietnik Ignacy Buyson.
Za Sekretarza Łatkowski.
Kolleski Rejestrator Wierciński.

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci: Stefan Filipow, Antoni Marcinkiewicz, Piotr Kariakin, Piotr Budzionka, Łukasz Olszewski, Tadeusz Zaporozki i Kazimierz Potapiecki, z których pierwsi dway chociaż powiadali że są włościanami Filipow Kałuskiey gubernii ze wsi Tarntini Xiężny Naryszkinowey, a Marcinkiewicz tuteyszey gubernii borysowskiego powiatu, z Oskryszyna; lecz takowe ich powiadanie w istocie nie potwierdziło się; Kuriakin Jarosławskiey gubernii, Piszakonskiego powiatu ze wsi Kluczawoho Obywatela Nerpina; Budzionka, chociaż także powiadał, iż rodzice jego żyli w tuteyszey gubernii, Borysowskiego powiatu we wsi Moczaliszczach, lecz po zrobieniu sprawki odkryto, że ani oyciec jego, ani on sam po rewizyi włościańskiey ani u Obywateli Chreptowicza i Chaleckiego, nawet w gromadzie Chołopienickich Staroobradcow przy wsi Moczuliszcze zapisanymi nie są; Olszewski, Zaporożski i Potapiecki mieysca urodzenia i stanu swego nie pamiętają. Na mocy Imiennego N a y w y ż s z e g o Ukazu 23 lutego 1823 roku uznani za włóczęgow i odesłani do Syberyi na zaludnienie, a ostatni Potapiecki dla starości do Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki. Przymioty pomienionych włóczęgow: Filipow wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy okrągłey ciemney, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie wąsach i brodzie ciemnobląd, od urodzenia lat 45; Marcinkiewicz wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu karych, włosow na głowie wąsach i brodzie ciemnobląd, od urodzenia lat 52; Kurakin wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy okrągłey pełney czystey, nosa krótkiego szerokiego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnych, na wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 37; Budzionko wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy peł-

ney, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnych, na wąsach i brodzie bląd, na lewém ręku dwóch palcow po sustawy niema, od urodzenia lat 50; Olszewski 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy okrągłey, małey, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie wąsach i brodzie ciemnobląd, od urodzenia lat 40; Zaporożski wzrostu 2 arsz 4½ wiersz twarzy okrągłey nosa wielkiego, oczu szarych, włosow na głowie wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 35, i Potapiecki wzrostu 2 arsz. 5½ wierz., twarzy okrągławey, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie ciemnobląd, na wąsach i brodzie siwych, od urodzenia lat 80; zatem jeśli pomienieni włoczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten w prożbie o ich powrocenie postąpił podług istotney mocy pomienionego ukazu. Dnia 30 czerwca 1828 roku

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Euf. miusz Zieniewicz.

---

1 Za Dekretem Remissyinym Ziemskim Lidzkim w roku 1828 dnia 6 miesiąca marca zapadłym, Exdywizyą funduszow Starozakonnego Gierszona Boruchowicza Pupki mieszkańca Miasta Lidy decydującego, niżey podpisani w dniu 28 miesiąca junii czynność swą rozpocząwszy, po ułatwieniu zgodnie z przepisami Remissy w pierwszym terminie kwestyow wnaszanych i po naznaczoney komportacyi, że wkrótce do ostatecznego rozbioru Dzieła w Mieście Lidzie przystąpią, przez niniejszą Awizacyą do Gazety podającą się Strony interesowane zawiadamiają, wzywaiąc pomienionego Boruchowicza kredytorow, ażeby pod obawą Amissyi zakreślić się mogącey, pretensye swe objawiali. Datt 1828 roku miesiąca julii 7 dnia.

Sędzia Ziemski Lidzki Exdywizor Antoni Frąckiewicz.

Sędzia Ziemski Lidzki Andrzey Hoffman Exdywizor.

Alexander Noniewicz b. Assessor Sądu N. Z. L. Exdywizor.

1 Oswiadczenie niżey piszącego się zanosi się w rzeczy następney: Ignacy Zawisza b. Marszałek Powiatu Kowieńskiego po wydaleniu się do Warszawy zostawił liczne interessa, któremi jako brat a tym samym naturalny Opiekun zaymować się byłby obowiązany; między tem Dworzanska Powiatu Kowienskiego Opieka (na skutek postanowienia Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2 Departamentu z przewodnictwa Ukazu Rządzącego Senatu) przez Rezolucyą dnia 24 octobra 1827 roku nastałą, przeznaczyła za opiekunow nad dziećmi brata i nad jego interessami Jasnie Wielmożnych Antoniego Laudańskiego, Antoniego Chrapowickiego Prezydentów Sądu Głównego 1. Departamentu, i Stanisława Gieysztora b. Sędziego Ziemskiego Powiatu Kowienskiego; w moc więc nastałey Rezolucyi, gdy działanie interessów b. Marszałka powyższym Opiekunom zostało powierzonem, przeto mających stosunki do tegoż Zawiszy Marszałka przez niniejsze oświadczenie uwiadamiam i do Kuryera Litewskiego podaję. Datt 1828 roku miesiąca julii 3 dnia.

Ludwik Zawisza b. Podkomorzy Kowień.

Roku 1828 miesiąca julii 3 dnia przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Kowieńskiego stawając osobiście JW. JPan Ludwik Zawisza b. Podkomorzy Kowienski, takowe Oświadczenie po podaniu na Imie Naywyższe MONARSZE Prośby i nastaniu Rezolucyi w dacie dzisieyszey dał do Protokułu zapisać.

Przyiąłem Adam Saba Grodzki Powiatu Kowieńskiego Regentt.

Wolno drukować. Wilno dnia 10 lipca 1828 roku A Powstański Prezes Komitetu Cenzury Wileńskiey Radca Kollegialny i Kawaler.

---

3. Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany majątek Wesełowo ze wsiami Maksimcy i Wiciuny, ze wszelkiemi do niego attynencyami, w których podług ostatniey rewizyi 1816 roku, liczy się 33 męzkiey płci włościańskich dusz, obywatela Junkra Stefana Goleniszczewa Kutuzowa, położony w Wileńskiey gubernii w Trockim powiecie, od dnia poźnieyszego wydrukowania w gazetach obu stolic, we 4 miesiące, i że do tego osobno naznaczone będą terminy. Dnia 19 czerwca 1828 roku.

Непременный Членъ Петръ Клейсъ.

Sekretarz J. Solimani.

Naczelnik Stołu Guber. Sekr. Andrzejewski.

W skutek zalecenia JW. Marcinkiewicza Żaby Prezydenta Sądu Głów. Litewsko-Wileń. 1go Departamentu, zastępującego mieysce JW. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora i Kawalera Horna, w dniu 11 przeszłego miesiąca junii za N. 12,682 do Rady Miasta Wilna wyszłego, taż Rada przez niniejsze ogłoszenie podaie do wiadomości, iż na reparacyą zdezelowanych wschodow w Mieście Wilnie na górę przeciwko domu Zrykowskiego prowadzących i pompy zepsutey około domu Markowskiego, odbywać się będzie publiczna licytacya w terminach następnych, a mianowicie, pierwszy dnia 10go, drugi 11, trzeci 12, i ostateczny na przetarg dnia 13 teraźnieyszego miesiąca julii: a zatém życzący sobie przystąpić do takowey licytacyi dla zaskutecznienia powyższych reparacyy, zechcą jawić się do Rady Mieyskiey Wileńskiey z pewnemi załogami na wyrażone terminy. Dat roku 1828 miesiąca julii 5 dnia

Pełniący obowiązek Głowy Miasta K. Wener. R. M. W.

Pisarz Woytkiewicz.

---

2 Sąd Ziemski Pttu Wileńskiego w sprawie konkursowey W. Szymona Orłowskiego Dworzanina Littgo na dniu dzisieyszym wzięty w namowę ostateczny wyrok dnia 12 teraźnieyszego mca julii ferować będzie, o czém dla wiadomości stron interessowanych przez niniejszą awizacyą ogłasza. Datt 1828 julii 9 dnia.

Sędzia Ziem. Prezydujący Stanisław Drzewicki.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Przypozew przed Sąd Kommisyi Naywyższym ukazem na Sprawy Domu XXżąt Radziwiłłow w Wilnie exystujący, UUr. Izydorowi Pląskowskiemu byłemu Kassyerowi Oyckiemu z Powodztwa Ur. Antoniego Brochockiego b. Prezesa Granicznego Guber. Grodzień. Sądu, wynosi się: w sprawie przez massę Ra-

dziwiłowską utworzoney w Kommissyi, uczyniona została Kwestya z Kwitu r. 1816 febr. 16 ręką obżałłgo Plaskowskiego pisanego na zł. 8,000 Romualdowi Bystremu Staroście wydanego: że chociaż w tym Kwicie obżałłny wyraził się, iż do Kassy pod jego rządem będącey odebrana ta summa, jednak jakoby w Księgach Kassowych ta percepta nieznayduje się: usprawiedliwienie tego zarzutu do obżałłgo należy, i tego wymaga Massa Radziwiłłowska, usprawiedliwienie to wyiasnią zapewna rachunki obżałłgo, które pokazać są winny rozmaite percepty w produktach od Bystrego, za które produkta takowy kwit został wydany, żałłcy jako zwierzchnik i pełnomocnik zeszłego Xcia Ordynata w tym czasie, został dopiero powołanym, lecz gdy Kwit okazał perceptę do Kassy, nie do rąk żałłgo, więc Komissya przez wyrok w r. 1828 junii 7 ogłoszony, nakazała obżałłgo adcytować, z tey zatem przyczyny pozywa w prośbach: o złożenie przez obżałłgo usprawiedliwienia z obrótu summy 8.000 kwitem 1810 febr. 16 poswiadczoney, na zarzuty massy Radziwiłłowskiey, gdy zaś ta cała sprawa i kwestye z oney wynikłe, ściągają się tylko do obżałłgo jako Kassyera Ołyckiego, i rachunki obżałłgo, gdy muszą objasnić massę w jey mylnych zarzutach, a cała ta sprawa w niczem stosować się do żałłgo nie może, przeto żałłcy uwolnienia siebie z tey sprawy domagać się będzie, nie mniey oto wszystko co ze sprawy wyjasnionem bydź może.

R. 1828 junii 27 dnia Woźny niżey wyrażony poswiadczam, iż tę pozwu kopią zgodną z Autentykiem z Powodztwa JW. Antoniego Brochockiego Prezesa Sądu Gran. Guber. Grodzień. WJPanu Izydorowi Plaskowskiemu Kassyerowi Ołyckiemu jako nieosiadłemu i niewiadomo gdzie mieszkającemu, jedną do drzwi Sądu Komissyi Radziwiłowskiey przybiłem, drugą do umieszczenia w Gazetach Kuryera podałem, przez obie zaś Kopije na skutek Dekretu Kommissyi 1828 junij 7 do następney stanności w teyże Komissyi Radziwiłowskiey za tym Pozwem powołuję.

Felix Cybulski Woźny Komissyi Radziwił.

Pozwolo drukować. Wilno d. 30 czerwca 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

3 Oświadczenie Imieniem Star. Mendela Ayzikowicza Mackiewicza Kupca 1ey Gildy Obywatela Wileńskiego zanosi się z następnego powodu. Mając żałący się z zeszłym Sztatskim Sowietnikiem Tyfembachem rozmaite układy i rachunki, wydał mu był pod rokiem 1817 januaryi 18 wexel; na rub. assygn. 5,000, następnie po uczynionych nadpłatach, ostatecznie w roku 1818 xbra 20 rozliczywszy się, wydał mu w tey dacie drugi na r. ass. 4500, a pierwszy w tymże czasie został żałłmu zwróconym, i podarty. Oświadczający za tym drugim wexlem czując się do obowiązku wypłaty w terminach oznaczonych, mającemu prawne zlecenie JW. Sowietnikowi Andersonowi, punktualnie uiścił się, i na ręce onego całkowitą wypłacił należność, w skutek czego przez tegoż JW. Sowietnika Andersona w roku 1824 8bra 7, takowy drugi wexel z Akt Grodzkich wyeliminowany został, a tak żłłcy był już zupełnie spokoyny zadość uczyniwszy swemu zapisowi. Lecz dopiero w tych czasach przypadkiem żałłcy się dowiaduje się, iż pomimo uspokojenia, i z Akt wyeliminowania tego drugiego po rachunku z pierwszego wyniklego wexlu; pierwszy, acz zwrócony i podarty, lecz przez zapomnienie z Akt wyeliminowany nie został, i dotąd w nich się znayduje, stąd więc żłłcy w widokach swoich jako Kupiec i Liwerant niemałą ponosi stratę, gdyż nie mając żadnego, jednakże czystego Swiadectwa oswobodności domow swoich mieć nie może, ponieważ Juryzdykcye takowy niewyeliminowany wexel pokazują w swoich wiadomościach, przeciwko więc temu naymocniey żałłcy się protestuje, i wzywa sukcessorów zeszłego Sowietnika Tyfembacha, azeby jak nayrychley lub przez Plenipotenta do wyeliminowania takowego wexlu przybydź, raczyli lub też formalną wydali kwietacyą gdyż w przeciwnym razie jeśli żałujący w prędkim czasie tego się nie doczeka, że oto prawem działać i strat swoich ztąd wypływających poszukiwać będzie, przez niniejsze oświadczenie zapowiada. Datt 1828 r. junii 16 d. Mendel Mackiewicz kup. 1 gildy miasta Wilna. R. 1828 junii 16 d. Przed Sądem Grodz. Ptu Wileń stawając Statozakonny Mendel Ayzikowicz Mackiewicz Kupiec 1 gildy miasta Wilna i obywatel niniejsze oświadczenie wskutek zakroczoney w dniu tymże rezolucyi do Akt wpisać podał. Pisarz Stan. Kielczewski.

Regestrator Ignacy Kielczewski.

Wolno drukować. Wilno 5 lipca 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

3 Roku 1828 miesiąca czerwca 26 dnia, niżey podpisany Ignacy Muchliński b. Sędzia Graniczny Powiatu Nowogródzkiego przed Sądem i całą powszechnością zanosi nayuroczystszy Remanifest, wespół z oświadczeniem w rzeczy następney: pod dniem 14 marca w Aktach Ziemskich Powiatu Prużańskiego zapisanym, a tegoż roku kwietnia 18 do akt Ziem. Ptu Osz. przeniesionym Manifestem skarży JW. Wincenty Trembicki Prezydent Sądow Gran. Appel. Ptu Prużańskiego, imieniem swego pryncypała JO. Xięcia Antoniego Radziwiłły Ordynata Nieświzkiego, Ołyckiego i Mirskiego, Wielko-Rządcy Poznańskiego, wielu orderow Kawalera, o dezolacyą lasow do majętności Nalibók należących, Prokuratoryą Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny Freyliny Dworow NAYJASNIEYSZYCH CESARZOWYCH, w jakowym Manifeście nayniepotrzebniey na kilku arkuszach, chyba tylko dla okazania gorliwości rozszerzonym, zamieszczając wieloliczne, z rzetelnością obmijające się zdarzenie, między innemi, tenże JO. Xięcia Ordynata plenipotent, bydź może, na nie pewnie zebranych wiadomościach, opierając swoje przekonanie wyraził, że żałący się Muchlinski, pod pretextem dóbr Radziwiłłowskich Lubcza przez się arendą dzierżanych, naywspaniałey majątek swóy Wołkowicze drzewem z lasow Nalibockich, pod pozorem do Lubcza wywożonym, za assygnacyami Prokuratoryi zabudował, na jakowe niesłuszne oskarżenie czując żałcy Muchliński w obowiązku odpowiedzenia, następnie się tłómaczy. Wszelki pretext sięgnienia po cudzą własność, jako zawsze naganny, nigdy w myśli nawet żałgo się Muchlińskie-

(*)

go nie powstał, gdyż na miernym przez się posiadanym funduszu przestając, cudzym majątkiem zwiększać własney doli inną drogą, prócz charakteru szukać wyrachowanych korzyści, nigdy nie umiał i nie umie, a własny charakter nad wszystko ceniąc, nigdy nie był śmiałym cudzey pomawiać opinii, zwłaszcza w tak obrażającym sposobie; ztąd wnosi, że obowiązkiem Plenipotenta i każdego obywatela jest, iżby szanując cudzą sławę, pisma publicznie rozrzucane nie na płonnych doniesieniach, lecz na gruntowney rozwadze opierali, i jakkolwiek pomawiający JW. Trembicki, bydź może, płonnym doniesieniom wierząc, nie rzetelną, lecz dotkliwą zamieszczając w swoim Manifeście domówkę, żadnych na poparcie oney nie znaydzie dowodow, i chociaż żałłmu się nic nie winnemu, ona bynaymniey, nie uwłacza; wszelako iżby Publiczność uwiedziona płonney skardze nie dała wiary, oraz iżby wywieść z błędu za nadto gorliwego Plenipotenta Xięcia Ordynata Radziwiłły, żałłcy się to dodaje, że w majątku Wołkowiczach dziedzicznym żałującego się, rózga nawet lasow Nalibockich użytą do errekcyi nie została, że trzymane Arendą dobra Lubcz względzie korzystania z lasow Radziwiłłowskich naymniey nie przyłożyły się do ukończenia, i upiększenia zabudowań w Wołkowiczach, gdyż one jeszcze w r. 1823 przed czasem dawanych assygnat do puszczy Nalibockiey zupełnie zabudowanemi zostały. Drzewa natę errekcyą z puszcz obywatelskich za opłatą sprowadzonemi były, a tą koleją nayjaśniey się okazuje, że nie wolnych korzyściow z lasow nalibockich żałłcy się nie miał, i onych nigdy nie widział potrzeby. Jak niesprawiedliwa jest skarga względnie żałującego się, tak równie cienia prawdy nie ma, co do niebaczności jakby Prokuratoryi na Administracyą Lesną; gdyż żałłcy się będąc Possesorem od lat szesnastu dóbr Lubcza, i z tego względu mając w potrzebach fundowych z Administracyą Lesną stosunki, a ztąd jako naoczny świadek, że tak Prokuratorya JO. Xiężniczki, jako też Administracya Lesna, aż nadto nawet są w tym względzie szkrupulatnémi, rzetelne zamieszcza świadectwo. Co zaś do Assygnacyów z puszczy Nalibockiey, że żałłcy się w latach poźnieyszych, na Errekcyą zabudowań Lubczańskich i Delatyckich, toż dla pogorzałych włościan, i zruynowanych spustow młynowych, miał sobie tylko dawanemi, i że toż drzewo na ten cel tylko zostało obrócone, żałłcy się sumiennie ręcza, i że z tego względu na zabudowanie własnego majątku nic nie użył zapewniając, iżby JW. Plenipotent Xięcia Ordynata płonnym doniesieniom nie dając wiary, cudzą opinią w pismach publicznie rzuconych chciał szanować, naysolenniey upraszając, że o elliminatę nayzboczniey do siebie zastosowaney skargi, i w tym względzie domieszczoney domówki, czynić prawem we właściwym mieyscu i z winną osobą nie zaniedba, niniejszym oswiadczeniem zapowiada. Jakowe Oświadczenie jako Aktor podpisuję. Ignacy Muchliński b. Sędzia Graniczny Powiatu Nowogrodzkiego.

Roku 1828 miesiąca junii 26 dnia na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskich Powiatu Nowogródzkiego stanąwszy osobiście WJP. Ignacy Muchliński b. Sędzia Graniczny Powiatu Nowogródzkiego, niniejszy remanifest wespół z oświadczeniem do Protokułu Potocznego wpisać podał.

Eleutery Wereszczaka Ziem. Sędzia.

Franciszek Wierzbowski Ziem. Nowogr. Sędzia.

Jan Zabiełło Sędzia Ziem. Pttu Nowogr.

Regentt Dąbrowski.

Pozwolono drukować. Wilno d. 3 julii 1828 roku Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

3 Dnia 20 sierpnia r. b: m. w majątku Szykszniewie w Królestwie Polskim w Wojewodztwie Augustowskim Powiecie Kalwaryiskim obok Wierzbołowa sytuowanego, 250 owiec maciory z tameczney owczarniey Merynosow, więcey dającemu sprzedane będą publicznie. Pomiędzy temi owcami znaydują się roczne, 2-letnie, 3-letnie i 4-roletnie mało zatym starych owiec; gatunek onych wełny wyszczególniający się; a ponieważ każda owca Nrem opatrzona i z każdey owcy gatunek wełny jey jest zachowany na probę, przeto nabywcy owiec przekonać się będą mogli, o gatunku wełny ich.

Opłata nastąpi w grubey srebr. monecie Polskiey lub w rub. Dla załatwienia nabycia, owce po sztuk 10 sprzedane będą.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

2 W Gubernii Wileńskiey Powiecie Bracławskim o trzy wiorsty od Miasta Widz, na ziemi dziedziczney JW. Michała Wawrzeckiego Marszałka Bracławskiego i Order. Ross. Kawalera, znayduiące się Wody Siarczane, Łazienkami i mieszkaniem dobroczynnie przez dziedzica dla chorych usposobione, że nayszczęśliwiey zamiarowi swojemu odpowiadają, a co, omijając wielu innych, na nas samych niżey piszących się i dwóch naszych somsiadach, naynaparszy naywyższego stopnia Roumatyzm cierpiącycb, widocznym doświadczeniem że się sprawdziło, powodem jedynie ogłoszenia ratunku cierpiącym, o tych tak dzielnych skutkach wód Widzkich wiadomość do Gazetty Kuryera Litewskiego podajemy. Roku 1828 lipca 5 dnia.

Jan Wołłowicz Sędzia Powiatu Borysow.

Tomasz Wołłowicz Star. Jezier.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Obserwacye meteorologiczne	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom	Wys. Ther. Réau.	Wiatry	Odmiana w powiet.
	d. 9 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 4,6 lin.	+ 21,75 stopni	Poludniowy	Pochmurno
	d. 10. — — —	27 — 6,5 —	+ 16 — —	Zachodni	Pogoda
	d. 11 godz. 5 rano.	27 — 6,9 —	+ 14 — —	Zachodni	Pogoda